

Siergiej Jesienin (3 października 1895 w Konstantinowie - 28 grudnia 1925 w Leningradzie)

Ten tragiczny poeta z Konstantinowa

mówił, "w życiu ludzkim - śmierć to rzecz nie nowa",

mąż Isadory,

na wódkę chory,

krwią swą zapisał światu ostatnie słowa...

(ebs)

Siergiej Jesienin - poeta, przedstawiciel imażynizmu. W twórczości łączył wątki rosyjskiej tradycji ludowej z mitologią Greków oraz gloryfikacją zwykłego, chłopskiego życia. Z czasem w jego wierszach coraz częściej pojawiały się wątki katastrofizmu, wyobcowania współczesnego człowieka, żalu za dawną Rosję. Coraz silniejsze były też motywy anarchicznego buntu i pesymizmu.

Urodził się 3 października (21 września starego porządku) 1895 jako Siergiej Aleksandrowicz Jesienin - Серге́й Александрович Есенин - w Konstantinowie koło Riazania w rodzinie chłopskiej. Porzuconego przez rodziców przyszłego poetę wychowywali dziadkowie. Tworzył od 9. roku życia, choć jak sam twierdził, świadomie mając lat szesnaście, z którego to czasu wiersze opublikowano później w debiutanckim tomie "Radunica" (1916). W 1912 wyjechał do Moskwy, gdzie pracował jako korektor w drukarni. Przez półtora roku studiował eksternistycznie na Uniwersytecie Moskiewskim.

<https://www.youtube.com/watch?v=U4IsWCOMsyw>

W Petersburgu, dokąd wyjechał w 1915, poznał grono tamtejszych poetów: Błoka, Gorodeckiego, Bielego i Klujewa. Szczególnie Błok pomagał wypromować Jesienina w początkach jego kariery. W tym czasie Jesienin nawiązał bliższą współpracę z Klujewem, z którym mieszkał i utworzył nieformalną grupę poetów wiejskich.

<https://www.youtube.com/watch?v=x-5Z8euMdpq>

W 1916 został wcielony do armii, ale wkrótce po rewolucji październikowej 1917 Rosja wycofała się z działań wojennych. Jesienin początkowo poparł rewolucję, tłumacząc ją jako zwycięstwo tradycji chłopskiej i patriarchalnej utopii, ale wkrótce stracił złudzenia i krytykował bolszewików w swej twórczości. W 1919 wraz z Marienhofem i

Szerszeniewiczem ogłosił manifest imażynizmu.

Jesienin wielokrotnie się zakochał, przeważnie na krótko, był pięciokrotnie żonaty. Jego pierwsze małżeństwo miało miejsce w 1913 roku i z tego małżeństwa miał syna Jurija. Po raz drugi ożenił się w 1917 i z tego małżeństwa pozostały dzieci: Tatiana i Konstantyn (w przyszłości statystyk sportowy).

*

Черный человек - Czarny człowiek

Przyjacielu mój, przyjacielu,
Jestem bardzo a bardzo chory!
Nie wiem, skąd się wzięło to, co boli.
Czy to świszczę tak wiatr
Nad bezludnym i pustym ugorem,
Czy, jak we wrześniu gaj,
Ogałaca mi mózg alkoholizm?

/.../

(tł. Władysław Broniewski)

*

<https://www.youtube.com/watch?v=TUI0wnT2VaM>

Pod koniec 1921 na przyjęciu u przyjaciela, malarza Georgija Jakułowa, poznał amerykańską tancerkę Isadorę Duncan, z którą się ożenił w maju następnego roku. Wspólnie odbyli podróż po Europie i do Stanów Zjednoczonych, jednak pogłębiająca się choroba alkoholowa i napady szału powodowały, że wywoływał burdy, niszczył wyposażenie pokoi hotelowych, awanturował się w restauracjach. Ich małżeństwo trwało krótko i w maju 1923 Jesienin wrócił do Moskwy, gdzie ponoć miał wziąć czwarty ślub, chociaż nigdy nie rozwiódł się z Duncan.

Собаке Качалова - Psu Kaczałowa

*Daj łapę Dżim, na szczęście łapę podaj,
Ja takiej łapy nie widziałem w życiu.
Na bezszelestną, cichą noc, w pogodę,
Chodź, poszczekamy razem przy księżycu.
Daj łapę, Dżim, na szczęście łapę podaj.*

*Kochanie, proszę, nie liź mnie po twarzy,
Coś najprostszego zrozum ze mną przecie,
Skoro ty nie wiesz, co to życie znaczy
I jaką wartość życie ma na świecie.*

*Twój pan jest miły, no i znakomity,
Przyjmuje dużo gości — pańska łaska —
I każdy z nich po sierści aksamitnej
Z uśmiechem chciałby cię pogłaskać.*

*Ty na psi sposób diablo jesteś ładny
Z tak miłym twoim wdzięczkiem, żeś gotowy
Bez uprzedzenia i bez pytań żadnych,
Jak druh pijany, z każdym się całować.*

*Mój miły Dżimie, pośród twoich gości
Tak wielu różnych i przeróżnych było.
Czy najsmutniejsza z nich, czy ta milcząca
Przypadkiem tu nie przychodziła?*

Wiem, ona przyjdzie, ja ci za to rękę,

A ty jej w oczy patrz, nim chwila minie,

I proszę, czule poliż ją po ręce

Za wszystko to, com był i nie był winien

(tł. Władysław Broniewski)

*

Ostatnie dwa lata jego życia obfitowały w pijackie zachowania, ale także w najbardziej znane utwory literackie. W grudniu 1924 poznał w Batumi piękną nauczycielkę Szagané Taljan, zwaną potem "ormiańską Beatrycze Jesienina". Historię ich znajomości opisuje Andrzej Lewandowski w miesięczniku literackim *AKANT*, "czego szukał poeta w dalekim Batumi? Kim była skromna ormiańska nauczycielka, bez której prawdopodobnie nie mógłby powstać cykl liryków 'Perskie motywy', jedno z największych arcydzieł rosyjskiego poety?" - pyta.

<https://www.youtube.com/watch?v=bFbbloFxLV8>

Pisze również o trudnych relacjach między chrześcijanami i muzułmanami, które spowodowały, że dawna poezja poetów perskich dopiero w okresie romantyzmu dotarła do Europy. "A było to zjawisko mające niewiele równych sobie w historii światowej poezji" podkreśla: "Wschód fascynował /.../ poetów doby Romantyzmu, szczególnie Byrona i Słowackiego. Puszkina napisał w 1824 roku cykl dziewięciu wierszy 'Naśladowanie Koranu'. Napisał także wiersz 'Z Hafiza', a w 'Eugeniuszu Onieginie' przywoływał imię Saadiego, choć twórczość tych poetów znał zapewne jedynie ze słyszenia. Lermontow stworzył utrzymany w stylistyce ostatniego wiersza Puszkinińskiego cyklu 'Naśladowanie Koranu', piękny utwór zatytułowany 'Trzy palmy. Opowieść wschodnia', a także żartobliwą, osadzoną w realiach świata islamu balladę 'Schadzka' /.../

Od samego początku swojej drogi poetyckiej, Jesienin marzył o zostaniu najlepszym rosyjskim poetą. Teraz zapragnął czegoś więcej i chciał stworzyć poezję, która także przetrwa wieki, podobnie jak poezja średniowiecznych Persów. Miał świadomość tego, że nie osiągnął jeszcze apogeum swoich możliwości, że tkwią w nim niewykorzystane pokłady talentu. Jednakże aby je wyzwolić, potrzeba było nowego natchnienia, nowych podniet, odmiennych od tych, które dawały alkoholowe opary 'Moskwy karczemnej', czy nowe przygody miłosne. Uwierzył głęboko, że to natchnienie znajdzie pod niebem Persji, w ojczyźnie Firdusiego, Chajjama, Saadiego i Hafiza, w ogrodach Szirazu, Bagdadu i Teheranu.

Od 1920 roku czynił równie usilne jak bezskuteczne starania aby tam dotrzeć. Podjęta jesienią 1924 roku podróż na Kaukaz, była już czwartą próbą poety dotarcia do wymarzonej Persji. Pierwszym etapem był gruziński Tyflis, w którym poeta spędził kilka tygodni. Pisanie przychodziło mu łatwo, jednakże rozpoczęty tam obszerny poemat 'Anna Sniegina', podobnie jak wcześniejsze próby splecania literackiego haraczu coraz bardziej niechętniej poecie nowej władzy, nie był na miarę jego talentu. Jesienin był przede wszystkim lirykiem i tylko jako liryk mógł osiągnąć

oczekiwane artystyczne spełnienie.

Mijały tygodnie. Szansa dotarcia do Persji coraz bardziej się oddalała, a natchnienie nie nadchodziło. Przypadkiem wpadł w ręce Jesienina, wydany właśnie tom 'Persidskije liriki', w przekładzie rosyjskiego orientalisty F. Korsza. Przez kilka dni poeta nie rozstawał się z nim. Chłonał jego treść, zżymał się na bezbarwność akademickiego przekładu, zastanawiał się jak on sam mógłby to napisać. /.../ Tygodnie mijały, natchnienie nie przychodziło, nowe wiersze cyklu nie powstawały. Zdesperowany poeta postanowił dostać się do Konstantynopola, aby tam znaleźć nowe inspiracje. W tym celu wyjechał do Batumi, gdzie miał zamiar zaciągnąć się w charakterze marynarza, na jakiś statek handlowy zmierzający do Konstantynopola. Niestety, na przeszkodzie stawały coraz to nowe trudności biurokratyczne.

<https://www.youtube.com/watch?v=QKCHA4c110c>

Za to na jednej z ulic Batumi, wiedziony nieomylnym instynktem poety, Jesienin wypatrzył swoją Beatrycze:

*Szagané, ty moja Szagané!
Ja z północy pochodzę - i cóż?
Tobie pole pokazać dziś chcę,
Blask księżycy nad łanami zbóż.

Szagané, ty moja Szagané.*

<https://www.youtube.com/watch?v=f4ND-VEpLEw>

Никогда я не был на Босфоре. Трио Реликт

<https://www.youtube.com/watch?v=GEFTd0CrYDc>

Wiosną 1925 poznał Sofię Tołstoj (wnuczkę Lwa Tołstoja), z którą się ożenił. W 1925 w związku z depresją został skierowany na leczenie psychiatryczne, jednak został zwolniony ze szpitala na święta.

Oficjalną wersję śmierci poety przedstawia raport milicyjny sporządzony przez śledczego Mikołaja Gorbowa.

Według niego 28 grudnia 1925 roku milicja zjawiła się w hotelu *Internacjonat* (dawny *Angleterre* - nazwa ta wciąż nieoficjalnie funkcjonowała) w Leningradzie wezwana tam telefonicznie przez jego zarządcę Wasilija Michajłowicza Nazarowa. Milicja zastała we wskazanym pokoju mężczyznę wiszącego na rurze grzewczej. Wisielec miał prawą rękę przeciętą powyżej łokcia, lewą zaś zadrapaną, pod lewym okiem siniak. Zmarły wisiał półtora metra nad ziemią, a w jego pobliżu leżała przewrócona szafka i strącony z niej kalendarz. Wedle znalezionych przy denacie dokumentów, tożsamość zmarłego określono jako Siergiej Aleksandrowicz Jesienin.

<https://www.youtube.com/watch?v=JLNA85zh234>

Skądinąd wiadomo, że na stole znaleziono wiersz pożegnalny napisany krwią. Sekcja zwłok wykonana następnego dnia przez eksperta Hilarewskiego wykazała, że rany na rękach były powierzchowne, mogły zostać zadane sobie przez denata, nie miały charakteru śmiertelnego, a śmierć nastąpiła wskutek asfiksji wywołanej uduszeniem wskutek powieszenia. Śmierć samobójczą przez powieszenie uznano za oficjalną przyczynę zgonu i wpisano do akt stanu cywilnego. Poecie urządzone pogrzeb państwowy na Cmentarzu Wagańkowskim w Moskwie. Istnieje pogłoska, wedle której trumna została zalana betonem w celu uniemożliwienia ewentualnej sekcji zwłok w przyszłości.

Wkrótce po śmierci poety rozpowszechniły się pogłoski na temat innych jej wersji. Wedle nich Jesienin zginął z rąk OGPU - miał być bowiem wplątany w intrygi polityczne na najwyższym szczeblu władzy. Poeta został uderzony w tył głowy i jeśli nie spowodowało to śmierci, mógł zostać powieszony siłą lub też uduszony jeszcze przed zaciśnięciem pętli na jego szyi. Dokumenty milicyjne i medyczne zostały zaś sfalszowane. Doktor Hilarewski nie mógł się od tego uchylić, lecz tak sporządził dokumenty, że nie zawierają one śladów typowych objawów powieszenia - być może w celu przyszłego odkrycia mistyfikacji. Pogłoski te skierowało w 1993 w piśmie do prokuratury dwóch rosyjskich uczonych. Prokuratura uznała, że nie są one wiarygodne.

Wersję śmierci poety z rąk OGPU zaprezentowano również w serialu "Jesienin", nakręconym w 2005 roku: *Śledczy moskiewskiego wydziału dochodzeniowego, pułkownik Hlystov, otrzymuje pocztą starą fotografię. Ukazany jest na niej Jesienin, któremu dopiero co zdjęto pętlę z szyi. Zgodnie z zasadami śledczy powinien rozpocząć oficjalne dochodzenie. Bohater decyduje się jednak zrobić wyjątek, rozpoczyna prywatne poszukiwania i całkowicie poświęca się zgłębianiu życia Jesienina oraz jego zagadkowej śmierci. W czasie śledztwa Hlystov dowiaduje się o wielu wersjach tajemniczej śmierci poety i wydaje się, że jest bliski rozwiązania zagadki. Jednak zdarzenia przybierają nieoczekiwany obrót...* (Filmweb)

Pożegnalny wiersz Jesienina

(wersja oryginalna)

<https://www.youtube.com/watch?v=2tXpS-pAaA>

До свиданья, друг мой, до свиданья.

Милый мой, ты у меня в груди.

Предназначенное расставанье

Обещает встречу впереди.

До свиданья, друг мой, без руки, без слова,

Не грусти и не печаль бровей,-

В этой жизни умирать не ново,

Но и жить, конечно, не новей.

Tłumaczenie Tadeusza Mongirda:

Żegnaj, przyjacielu, do widzenia,

Drogi mój, od krwi serdecznej bliższy.

Ta rozłąka w ciemnych przeznaczeniach

Obietnicą połączenia błyszczący.

Żegnaj bez uścisku dłoni i bez słowa.

Nie martw się, cień smutku z czoła przegoń.

W życiu ludzkim - śmierć to rzecz nie nowa,

A i życie samo - nic nowego.

*

Na ostatni wiersz Jesienina odpowiedziało wierszami wielu poetów radzieckich. Zakończenie kontrwiersza Władimira Majakowskiego brzmi:

W tym życiu

umrzeć nietrudno.

Stworzyć życie

jest o wiele trudniej.

Zawiera on jednak też takie fragmenty jak:

Po cóż

powiększać

liczbę samobójstw?

Lepiej

zwiększ

produkcję atramentu!

*

Nikołaj Klujew napisał poemat "Pieśń żałobna" o Sergiuszu Jesieninie ("Płacz o Siergieje Jesieninie").

Jesieninowi poświęcony jest wiersz Władysława Broniewskiego "Nocny gość", który stał się także tekstem piosenki o tym samym tytule wykonywanej przez zespół *Opozycja*, potem przez *Pidżamę Porno*.

O śmierci Jesienina opowiada piosenka *Budki Suflera* "Konie" już czekają przed domem.

Krzysztof Krawczyk nagrał w 1977 album z piosenkami do wierszy Jesienina pt. "Sergiusz Jesienin. Pieśni, pieśni..."

Jacek Kaczmarski napisał wiersz "Samobójstwo Jesienina" (znany także pod tytułem "Śmierć Jesienina").

Przemysław Gintrowski debiutował w 1976 na przeglądzie w warszawskiej *Rivierze* piosenką "Epitafium dla Sergiusza Jesienina", do której tekst napisał Krzysztof Maria Sieniawski.

Protest mieszkańców Leningradu 16 marca 1987 przeciwko planom wyburzenia hotelu *Angleterre* był pierwszą w ZSRR legalną demonstracją ludności (hotel jednak wyburzono 18 marca, a w 1991 odbudowano).

Grzegorz Ojcewicz, Renata Włodarczyk i Dariusz Zajdel opublikowali książkę "Zabójstwo Sergiusza Jesienina". Dr Grzegorz Ojcewicz, pracownik naukowo-dydaktyczny Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, przedstawia w niej rekonstrukcję wydarzeń ostatnich pięciu dni życia Jesienina, wraz ze wskazaniem mocodawców, wykonawców, motywów i przebiegu zabójstwa. Kanwa książki uzupełniona o dodatkowe materiały, które pojawiły się już po wydaniu została przedstawiona w artykule "Najnowsza wersja okoliczności i przyczyny śmierci Sergiusza Jesienina. Od zlecenia do ekshumacji".

Polski zespół black metalowy *Furia*, na płycie "Huta Laura / Katowice / Królewska Huta" wykorzystał jako teksty przekłady wierszy Jesienina "Śnieżysta równina" i "Klonie mój bezlistny" a także fragment wiersza "List do kobiety".

Rosyjski zespół *The Retuses* wykorzystuje teksty Jesienina w swoich piosenkach, m.in w "Шаганэ" i "1924".

Zespół *Bring Me the Horizon* wykorzystał ostatni wiersz Jesienina w swojej piosence "It Was Written in Blood".

<https://www.youtube.com/watch?v=4LqUH0IL9bs>

W Rosji nagrano w 2005 8-odcinkowy miniseria "Jesienin", wiersz "Chuligan" śpiewa Siergiej Bezrukow, filmowy Jesienin:

<https://www.youtube.com/watch?v=gcP0uqWnGww>

Письмо к женщине

List do kobiety

Pani pamięta -

tak, na pewno pani pamięta,

jak stałem milcząc,

O ścianę oparty,

pani wzburzona była i przejęta,

i słów mi nie szczędziła

złych i twardych.

*Pani mówiła,
że rozstać się musimy,
że dosyć ma już
udręk tych i szaleństw,
że jej pisane zająć się czymś innym,
rozsądnym,
mnie zaś -
w dół się toczyć dalej.*

*Kochana!
Nie kochała mnie już pani.
I nie wiedziała, że w przechodniów tłoku
byłem jak szkapa zagoniona w pianie,
z ostrogą jeźdźca bezwzględne go w boku.*

*I nie wiedziała,
że w tę kurzawicę,
w tę burzę chybocącą światłem,
dlatego tak się dręcę, że nie widzę,
dokąd nas pędzi zdarzeń fatum.*

*Nie dojrzysz przecie twarzy
twarzą w twarz.
Wielkie - z dystansu się dostrzega.
Gdy huczy fala, trzaska maszt,
oglądać się za ocaleniem trzeba.*

*Ziemia - to statek!
Lecz ktoś raptem
po nowe życie, nową chwałę*

*odważnie posterował statkiem
wprost w oko burzy rozszalałej.*

*Któż z nas na deskach roztańczonych nie padał,
nie miał mdłości, nie złorzeczył?
Rzadko się trafiał doświadczony,
który zawrotu głowy nie czuł.*

*Wtedy,
wśród wrzawy i zamętu,
od miotającej się hołoty
uciekłem na sam dół okrętu,
żeby nie patrzeć na wymioty.*

*A był ten dół
rosyjską knajpą,
gdzie jam, nad szklanką nachylony,
chciał na dno iść nie z całą łajbą,
lecz sam,
pijany,
wyzwolony.*

*Kochana!
wiem, dręczyłem panią,
widziałem w oczach
żał i melancholię,
że trwonię się na zgrywę tanią
skandale oraz alkohole.*

*Lecz nie widziałaś,
że w tę kurzawicę,
w tę burzę chybotającą światłem,
dlatego tak się dręcę, że nie widzę,
dokąd nas pędzi zdarzeń fatum...*

*Czas mija.
Nie jesteśmy tacy młodzi.
Inaczej czuję i nie to mam głowie.
Wołam w płynącej gładszym nurtem łodzi:
Chwała i sława sternikowi!*

*Czułe uczucie
dzisiaj w sercu pieścić.
Pamiętam pani smutek i znużenie...
więc teraz oto
zawiadomić spieszę,
jak ze mną było
i co wyszło ze mnie.*

*